

Dr Marv Wilson, Prorocy, sesja 32, Cierpiący Sługa Izajasza

© 2024 Marv Wilson i Ted Hildebrandt

To jest dr Marv Wilson w swoim nauczaniu o prorokach. To jest sesja 32, Cierpiący Sługa Izajasza.

W porządku, jestem gotowy, aby zacząć.

Pomódlmy się słowem. To jest dzień, który stworzyłeś. Cieszymy się, że jesteśmy dzisiaj Twoimi dziećmi.

Powierzamy Ci zadanie prowadzenia życia studenta na tym kampusie, profesora. Dziękujemy, że jesteśmy tutaj częścią wspólnoty wiary, która troszczy się o siebie nawzajem. Modlimy się, abyśmy tego dnia mieli okazję podnieść zniechęconych na tym kampusie, powiedzieć słowo zachęty i nadziei.

Dziękujemy Ci, że nigdy nas nie opuszczasz, nawet gdy jesteśmy przygnębieni lub zniechęceni. Dziękuję za Izajasza, który daje nadzieję w Bożej dobrej nowinie, że chociaż historia ma niepowodzenia, a indywidualnie mamy odwrócenia i znaki zapytania, zmagania i problemy, że ostatecznie Ty jesteś zwycięskim Bogiem i ostatecznie prowadzisz swój lud od zwycięstwa do ostatecznego zwycięstwa. W tym dniu odpoczywamy z dziękczynieniem przez Chrystusa, Pana naszego. Amen.

Czy ktoś z was ma jakieś pytania dotyczące mojej ostatniej prezentacji na temat Achaza, Izajasza, Emanuela, Almy, Petuli, Partenos i firmy? Mam nadzieję, że wyraziłem się jasno. Jeśli jesteś klasycznym, historycznym, ortodoksyjnym, tradycyjnym chrześcijaninem i akceptujesz naukę o narodzinach z dziewicy, która jest opatrzona taką etykietą, to wierz w nią z właściwych powodów.

Nie wierz w to, ponieważ znajduje się tam słowo Alma, a jest w nim coś więcej. Młode kobiety w wieku nadającym się do zawarcia małżeństwa, ale jak próbowałam wykazać, pisarze potrzebowali tego innego rodzaju kwalifikatorów, aby zapewnić większą przejrzystość. I dlatego jako chrześcijanie akceptujemy narodziny z dziewicy, ponieważ w Ewangelii Mateusza znajdują się te wyjaśniające zwroty, zwłaszcza dotyczące Partenosów, które będą brzemiennie.

W porządku, jeśli nie masz pytań ani komentarzy, chcę dzisiaj przejść do cierpiącego sługi. Temat ten jest głównym tematem Pisma Świętego. I znowu jest to temat, który od razu, gdy się pojawia, ilustruje nie tylko podobieństwa między chrześcijanami i Żydami, ale często różnice w interpretacji.

Ty i ja widzimy gościa na zawodowym meczu piłkarskim, trzymającego tabliczkę z napisem Izajasz 53, a kiedy żydowscy czytelnicy mówią sobie, co to jest Izajasz 53 i patrzą, jak żydowscy komentatorzy zrozumieli sługę Pana, zazwyczaj widzą to jako określanie siebie jako zbiorowego narodu cierpiącego. I tak prorok opisuje tę koncepcję Ewada Jahwe, sługi Pańskiego. I tak Izrael został powołany na sługę Bożego, ale bardzo często był atakowany przez inne moce.

Z drugiej strony chrześcijanie, którzy widzą znak Izajasza 53, widzą go tak, jak Mel Gibson chciał, aby chrześcijanie go zrozumieli, otwierając swój film cytatem z Izajasza 53, aby od razu zabrać cię do męki Chrystusa. Autorzy Nowego Testamentu obszernie cytują Izajasza 53 i bardzo jasno interpretują tego cierpiącego sługę, nie odnosząc się do cierpień narodu, ale w tym konkretnym przypadku do cierpiącego sługi Bożego, Jego jedynego Syna, który cierpi przez swoją śmierć i w końcu Jego zmartwychwstanie, które nastąpiło. To jest opis, opis predykcyjny tego.

Dlaczego różnice? Glosariusz znajdujący się na końcu Starego Testamentu, który zaczęliśmy nazywać Nowym Testamentem, jest teologiczną interpretacją dla pierwszych wyznawców Biblii hebrajskiej. Nasi żydowscy przyjaciele również mają swoje midrasze, swoje komentarze interpretacyjne, a gdy rabini zestawiali różne komentarze, szczególnie w stuleciach, które nastąpiły po narodzinach Kościoła, widzimy wyraźną różnicę między obiema społecznościami. Część z nich mogła być lekkim sprzeciwem opozycji.

Mamy coś takiego w dyskusjach chrześcijańsko-żydowskich. W cokolwiek wierzysz, jako chrześcijanin, ja uważam coś przeciwnego. I od samego początku wszystko jest definiowane zupełnie inaczej.

Jezus może być Żydem, ale co ciekawe, jest nie tylko tą samą osobą, ponieważ jest Żydem, która łączy chrześcijan i Żydów, jest także tą samą osobą, która dzieli chrześcijan i Żydów, ponieważ interpretujemy go tak bardzo odmiennie z naszych indywidualnych punktów widzenia które w naszym przypadku wywodzą się z Pisma Świętego. Mamy więc własny, wbudowany komentarz do Izajasza 53, a dziewięć z dwunastu wersetów Izajasza 53 jest cytowanych z Nowego Testamentu w celu powiązania z życiem, wartością, pracą, a zwłaszcza męką Chrystusa. Wyrażenie „sługa Pana”, czyli ebed Jahwe, występuje nie tylko w 53. rozdziale Księgi Izajasza, ale jest używane na różne sposoby w całej Biblii hebrajskiej.

Patriarchowie w Starym Testamencie nazywani są sługami Jahwe. Mojżesz opisany jest w Księdze Liczb 12:7 jako sługa Pana. Jozue, ten sam rodzaj języka.

Dawid w wysoce teologicznym fragmencie przymierza Dawidowego z 2 Samuela 7 jest nazywany sługą Pana. Prorocy są także sługami Pana, jak widzieliśmy to ogólne określenie, gdy zaczynaliśmy ten kurs. A nawet Nabuchodonozor, pogański król Babilonu.

Nie zapominajcie, jak daleko sięgają kategorie, jeśli Cyrusa można nazwać Mesjaszem, Mesjaszem. Oznacza to, że pomazaniec będzie pośrednikiem pozwalającym Izraelowi, poprzez Swój dekret z 538 r., rozpocząć powrót do domu, co rozpoczęli w 536 r. p.n.e.

Zatem te wyrażenia, które być może chcielibyśmy przypisać bardzo konkretnym, wewnętrznym ludziom wiary, Bóg czasami przypomina nam, że Bóg jest architektem historii. Bydło na tysiącu wzgórz jest Jego. Srebro i złoto są Jego.

Ten ostatni pochodzi od Aggeusza, jednego z proroków. On podnosi narody, On obala narody. Nawet gniew narodów, mówi psalmista, ma sposób, aby Go wystawiać.

Chociaż czytając tego typu rzeczy, rozciąga to niektóre nasze kategorie teologiczne, możemy zobaczyć, jak Bóg ostatecznie kształtuje ogólny obraz historii i prowadzi ją opatrnościowo, według własnego uznania. Jest Bogiem historii, nie tylko historii Izraela. I jak powiedziała Heshu, On jest nawet Bogiem wrogów Izraela, ale oni po prostu o tym nie wiedzą.

Pomyśl o tym. W porządku, Ebed-Jahwe. Ludzie, którzy wypełniają Boży cel.

A słowo sługa Pana, jak zasugeruję, może być użyte w samej Księdze Izajasza na cztery różne sposoby. Podałem ci kilka sposobów wykorzystania sługi Pańskiego poza Izajaszem. Patrząc na to z wnętrza Izajasza, czy słowo „sługa Pana” było kiedykolwiek używane w odniesieniu do Izraela zbiorowego, narodowego lub etnicznego? Odpowiedź brzmi: tak.

Dotyczy to Izraela w wielu miejscach. Weźmy rozdział 41 Księgi Izajasza, werset 8. Ty, Izraelu, mój sługo, Jakubie, którego wybrałem, potomkowie Abrahama, mój przyjacielu, w liczbie mnogiej, zabrałem cię z krańców ziemi. Zawołałem cię, jesteś Moim sługą, wybrałem cię.

Odnosząc się do Izraela, którym był Jakub i jego potomkowie, B'nai Yisrael, synowie Izraela. A obietnice przymierza zostały dane wybranemu ludowi Bożemu. Kolejne odniesienie, 42:6. Ja, Pan, powołałem cię w sprawiedliwości.

Złapię Cię za rękę. Będę cię strzegł i uczynię cię przymierzem dla ludu i światłem dla pogan. To jest wyrażenie.

Izrael miał być światłem dla pogan. I rzeczywiście, właśnie dlatego większość z nas jest tutaj dzisiaj, ponieważ Izrael został powołany, aby być La'or Gojim, światłem dla narodów.

Ten sam fragment pojawia się w dalszej części Nowego Testamentu i ma inne znaczenie świadectwa. Ale w swoim pierwotnym kontekście Izrael miał być świadkiem w hebrajskim tekście najczęściej odmawianej modlitwy w życiu Żyda, a mianowicie Szema z Powtórnego Prawa 6,4 i następnych.

Słuchaj, Izraelu, Pan, Bóg nasz, Pan jest jeden. Żydowski uczeni i skrybowie, którzy skopiowali ten tekst, celowo podkreślili werset 4 6. rozdziału Powtórnego Prawa jako tekst świadectwa Starego Testamentu. Pierwszym słowem jest Szema, które kończy się na ayin, jedną z hebrajskich liter.

A potem ostatnie słowo, ehad, oznaczające jeden, kończy się dalet. I tak, kiedy otwierasz jakąkolwiek Biblię hebrajską na świecie, zawsze znajdujesz – co jest bardzo, bardzo rzadkie w Biblii hebrajskiej – litery, które wyróżniają się, ponieważ są znacznie większe od pozostałych liter w linii. A te dwie litery, ayin i dalet, kiedy wymawia się je razem, tworzą słowo pomoc.

Pomoc oznacza świadka. Adim, świadkowie, liczba mnoga. W jaki sposób Żyd świadczył o swojej wierze? Cóż, jak rabini podkreślili pierwsze i ostatnie słowo Szema tymi dwoma literami, jesteś świadkiem jedności Boga, w przeciwieństwie do wszystkich innych wokół ciebie, którzy są politeistami.

I tak na przykład wielki rabin Akiwa w 135 r., kiedy Rzymianie zdarli z niego ciało, podgrzewając żelazne szpony do czerwoności, i stał się męczennikiem. We wczesnych źródłach rabinicznych podają, że recytował on to słowo ehad, słowo oznaczające, że Bóg jest jeden, co w pewnym sensie oznaczało: wy, Rzymianie, którzy macie wiele bóstw, Bóg jest jeden. Wczesny Kościół tak mocno rozumiał ten punkt pomocy lub świadectwa, aż do śmierci.

Wczesna społeczność grecka używała greckiego słowa martoreo oznaczającego świadczyć lub dawać świadectwo. Oczywiście nasze angielskie słowo męczennik ostatecznie wywodzi się z tego samego rdzenia. Kim był ten, który świadczył lub składał świadectwo? Przeczytaj Nowy Testament, gdzie słowo martoreo odgrywa znaczącą rolę, ponieważ zgodnie z wczesną tradycją Kościoła 11 z 12 apostołów zginęło śmiercią męczeńską.

Izrael miał więc świadczyć całemu światu poprzez objawienie Pisma Świętego o etycznym monoteizmie. Jesteście moimi świadkami, moim sługą, którego wybrałem. Izrael był sługą Boga.

Izajasz 42:19 jest tylko przypomnieniem, że nie wszystkie fragmenty o służbie Pańskim są rozproszone w tak zwanych pieśniach sług Izajasza, a jest kilka takich pieśni rozproszonych w drugiej połowie Księgi Izajasza. Nie wszystkie z nich odnoszą się konkretnie do Jezusa. 42:19 jest przykładem.

Mówi: Tutaj jesteś głuchy i patrzysz, ślepy i widzisz. Kto jest głuchy i ślepy? To Izrael, nie Mesjasz, nie Jezus z Nowego Testamentu. W Księdze 42:19 jest napisane: Kto jest ślepy, jeśli nie mój sługa i głuchy jak posłaniec, którego wysyłam? Kto jest ślepy jak ten, który mi został powierzony, ślepy jak Ebed-Jahwe, sługa Pana? Oto więc mała nagana Wszechmogącego skierowana do Jego własnego ludu, który jest powołany do bycia posłańcem, ale zapomniał o przestaniu i zapomniał żyć nim.

I tak Bóg w pewnym sensie karze niewiernego sługę. W porządku, mógłbym podać inne wersety, ale jednym ze sposobów zrozumienia sługi Pańskiego w Izajaszu jest spojrzenie na Izrael jako naród. Drugim sposobem zrozumienia Ebed-Jahwe jest postrzeganie ich jako sprawiedliwej resztki.

Są miejsca w Biblii hebrajskiej, gdzie Izrael jest wymieniany jako Izrael idealny lub jako Izrael inny niż, bardzo często, nieposłuszny, grzeszny Izrael, którego sam Izajasz zawsze musiał strofować. Innymi słowy, odnosi się to do sprawiedliwej resztki, 44:1, Ale teraz słuchaj, Jakubie, mój sługo, Izraelu, którego wybrałem. I kontynuuje, używając tego interesującego słowa w odniesieniu do Izraela, Jeszurun.

Jeszurun, którego wybrałem. Po hebrajsku Yashar oznacza prosto. Dlatego niektórzy postrzegali to jako określenie uczuć, Jeszurunie, mianowicie „prawy”.

Ten, który jest prosty. Tłumacze Septuaginty nie do końca wiedzieli, co z tym zrobić. Oddają to jako Agapetos, ukochany.

Coś w rodzaju określenia uczuć Wszechmogącego wobec Jego ludu. Ale ten prostoliniorny, termin użyty w Powtórzonego Prawa 32:15 i kilka razy w Powtórzonego Prawa 33, Jeszurun. Jest to określenie pewnego rodzaju uczucia wobec ludu Bożego.

I tak zostali opisani w rozdziale 44. Nie bój się, Jakubie, mój sługo Jeszurunie, którego wybrałem. Bo wyleję wody na spragnioną ziemię i strumienie na suchą ziemię.

Wyleję Mojego Ducha na twoje potomstwo i Moje błogosławieństwo na twoje potomstwo. Wyrosną jak trawa na łące, jak topole nad płynącymi strumieniami. Ktoś powie: należę do Pana.

A inny nazwie siebie imieniem Jakub. Jeszcze inny napisze na swojej ręce, Pańskiej. I przyjmą imię Izraela.

Nawet ta gotowość tego idealnego Izraela, tego Izraela, który jest sprawiedliwą resztką, Izraela w Izraelu, a nawet innych będzie to przyciąganych i będą chcieli się z nimi utożsamić. Być może nawet coś proroczego, co widzimy w pierwszych rozdziałach Księgi Rodzaju, które mówi o nie-Żydach wchodzących do namiotów Sema. Fascynująca prorocza idea, że jedynym sposobem, w jaki my, nie-Żydzi, możemy wyjaśnić lub zdefiniować siebie, jest Sem.

Nie mamy definicji ani tożsamości, jeśli nie pochodzimy z Izraela. Galacjan 3:29, jeśli należycie do Chrystusa, jesteście potomkami Abrahama. I tak ta rozszerzona wersja Izraela w miarę jak przymierze rozszerza się i staje się bardziej inkluzywna, włączając w to inne dzieci Abrahama.

W porządku, jest sprawiedliwa resztką. Są też inne fragmenty, w których można zobaczyć samego proroka. I chociaż wszyscy myślimy o tym interesującym fragmencie spotkania Filipa z Afrykańczykiem, etiopskim eunuchem, jak go czasem nazywają.

Filip widzi go ze zwojem, zmagającego się z tym, co czytasz i czy rozumiesz? A Etiopczyk mówi: nie, nie zrozumieć, jeśli ktoś mi nie pomoże. Zatem Filip pojawia się w rydwanie. Jednym z zadawanych pytań jest to, czy prorok mówi o sobie, czy o kimś innym. Właściwie to bardzo słuszne pytanie.

W Dziejach Apostolskich 8:29 jest napisane, że czyta Izajasza. Jest tam napisane o Filipie, który był hellenistycznym Żydem. Jego imię oznacza miłośnik koni, przyjaciel koni. Filip był jednym z pierwszych, którzy opuścili Jerozolimę, zabrali ewangelię ze świętego miasta i udali się na północ, w stronę Samarytan, ponieważ był nieco bardziej otwarty na wpływy międzykulturowe.

Teraz angażuje innego przybysza z Afryki, etiopskiego eunucha, który był urzędnikiem Candace, królowej Etiopczyków. A Filip pyta: Czy rozumiesz, co czytasz? Jak mam to zrobić, jeśli ktoś mi tego nie wyjaśni? Zaprasza więc Filipa, aby wsiadł do rydwanu i usiadł z nim. Eunuch czytał ten fragment Pisma Świętego, mówi Dzieje Apostolskie 8.32. Prowadzono go jak owcę na rzeź, jak baranka przed milczeniem strzygającego, dlatego nie otworzył ust swoich.

W swoim upokorzeniu został pozbawiony sprawiedliwości i tak dalej. Następnie eunuch pyta Filipa, powiedz mi, proszę, o kim prorok mówi – o sobie czy o kimś innym? Otóż już w następnym wersecie Filip podaje mu midrasz, czyli interpretację tego, co było częścią wspólnoty już dlatego, że sam Jezus w swojej własnej tradycji utożsamiał się z tymi słowami. I mamy chrzest gdzieś tam, w Strefie Gazy.

Nie wiem skąd wzięła się woda. Może to stołówka. Ale mamy chrzest.

Ponieważ doprowadził go do wiary w Chrystusa, ponieważ ten tekst, jego zdaniem, nie odnosi się do proroka. Ale na początku pojawiło się pytanie: czy mogło to odnosić się do Izajasza? Cóż, myślę, że Izajasz 61 może być jednym z tych miejsc, które w swoim pierwotnym kontekście odnoszą się do proroka, a to jest prorok Izajasz. Wróć do tego fragmentu, zanim skończymy z tematem służi Pana.

Ale ten fragment, z którym Jezus utożsamiał się w Nowym Testamencie, ale w jego oryginalnym kontekście, myślę, że jest to sam prorok. Duch suwerennego Pana jest nade mną. I w pewnym sensie, nawet jeśli jest to ograniczone, prorocy byli namaszczeni Duchem Bożym.

Mówili przez namaszczenie Ducha Bożego. Mieli tę świadomość społeczną, aby służyć biednym i o złamanym sercach. I może to właśnie ten prorok ogłosił wyzwolenie z niewoli w Babilonie, z niewoli w Babilonie, aby ogłosić wolność od jeńców, wyzwolenie z ciemności więzienia.

Zatem początkowy kontekst mógł być taki, który nawiązywał do podkreślenia w Księdze Izajasza 40-66 słowa: wracamy do domu. Pociesz mój lud. Jesteśmy wolni.

Ale sposób, w jaki Duch Boży chciał to wykorzystać bardziej, aby wrócić do miejsca, w którym rozpoczęliśmy ten kurs, do sensus plenior, do głębszego znaczenia. Jezus utożsamia się z tym sługą Pana, ponieważ Jego służba jest równoległa. To uwalniająca służba.

To służba więzienna. To posługa wśród ubogich, trędowatych. To deklaracja głoszenia dobrej nowiny, dobrej nowiny Bożej.

Istnieje zatem trzecia możliwość wykorzystania sługi Pańskiego w odniesieniu do samego proroka. Ostatnim naciskiem jest postrzeganie tego jako odniesienia do Mesjasza, do osoby Jezusa, który przyszedł na tę ziemię nie po to, aby królować i rządzić w ziemskiej świetności i mocy, ale przyszedł, aby cierpieć jako sługa, aby przyjąć pokory, lub jak to ujęły Ewangelie, nie przyszedł w języku greckim w biernym bezokoliczniku, aby Mu służyło, ale przyszedł w bezokoliczniku czynnym, aby służyć, a nie aby Mu służyło, ale aby służyć i dać swoje życie na okup za wielu. Nasz klasyczny fragment na temat cierpiącego sługi, odnoszący się do Jezusa, to rozdział 52, zaczynający się od werseku 13 i kończący się na wersecie 12 rozdziału 53.

Chcę, żebyście zobaczyli, że nie ma nic natchnionego w podziałach na wersety i rozdziały. Oto kolejny z tych przykładów w Piśmie Świętym, gdzie naprawdę trzeba sięgnąć do końca rozdziału 52, aby znaleźć pierwszą z pięciu zwrotek, ponieważ każda zwrotka ma po trzy wersety.

I tak Izajasz 52:13-15 jest zwrotką pierwszą, a następnie w rozdziale 53 znajdują się cztery końcowe zwrotki z pięciu, których kulminacja odnosi się do ostatecznego zwycięstwa poprzez zmartwychwstanie Chrystusa. Tak więc cierpiący sługa z Izajasza 52-53 jest utożsamiany przez pisarzy Nowego Testamentu z nawiązaniem do Jezusa. I chociaż ten fragment był używany jako część czytań Haftary, wspominałem o tym wcześniej, o wybranych fragmentach proroków, które pojawiły się w latach międzytestamentowych.

Pamiętajcie, że to Księga Machabejska mówi, że nie można znaleźć Żydów z kopiami Tory ani kobiet, które obrzezały swoich synów. Istniały pewne bardzo surowe zakazy, które Grecy Seleucydzi narzucili Żydom. I tak Machabeusze, wywodzący się z rodziny kapłańskiej, postanowili walczyć.

Nie mieli zamiaru tam siedzieć i akceptować hellenizacji narodu żydowskiego. I z wielką radością przyjmijcie orła Zeusa na świątynię. I tak w tym czasie, nie chcąc, żeby znaleziono ich z kopiami Tory w rękach i w obliczu śmierci z rąk tych greckich prześladowców, i oczywiście wychodzi z tego Chanuka, jest to święto światła, ale w pod wieloma względami jest to święto wolności religijnej i wolności.

Mianowicie, nie zostaniemy zhellenizowani na śmierć, nie zostaniemy zsynchronizowani na śmierć, nie będziemy musieli stawić czoła akulturacji, więc staniemy się jak wszystkie inne narody. Zajmiemy stanowisko w sprawie wolności religijnej. I ta mężna postawa Judasza Machabeusza i jego braci doprowadziła oczywiście do oczyszczenia świątyni przez osiem dni i dlatego w Biblii mamy werset Jana 12,22. Wierzę, że jest to wzmianka, która odnosi się do Jezusa przebywającego w Jerozolimie obchodzi Chanukę, upamiętniającą obalenie greckiej hellenizacji ludu tej ziemi.

Zatem w tym czasie, ponieważ Żydzi nie chcieli mieć w ręku egzemplarza Tory, odkryli skoordynowane czytania proroków, które dotyczyły tego samego podstawowego tematu lub tematu, który mógł pojawić się w zwykłej Torze część do czytania. A rozdział Izajasza 53 przez wiele stuleci był częścią Haftary, HAFTARAH, ale w końcu został usunięty, ponieważ Żydów wciągano na ławę oskarżonych i wzywano w drodze sporów, dysput teologicznych, aby musieli odpowiedzieć, kto jest cierpiącym sługą? A ponieważ Żydzi nie zawsze byli gotowi udzielić przyjaznej odpowiedzi swoim chrześcijańskim przesłuchującym, mamy całą literaturę dotyczącą tych przesłuchań. Ostatecznie werset ten został usunięty z czytania w synagodze i dlatego stał się dziś dość powszechnie nieznanym w kręgach żydowskich. Dla wielu żydowskich czytelników staje się to pewną cechą, to znaczy, że nie wypada i nie wypada tego czytać.

To właśnie czytają chrześcijanie, a ponieważ mają na ten temat własne zdanie, znowu jest to opozycyjny sprzeciw. Pójdziemy gdzie indziej, żeby było czysto i schludnie. Patrząc na zarys tego, co tu mamy, zasugeruję cztery główne punkty.

Przede wszystkim sława cierpień tego sługi. Oto sława, znakomita relacja z tego wszystkiego. Właściwie to trochę tak, jakby najpierw przeczytać ostatni rozdział książki, a potem wrócić.

Coś takiego tu mamy. Zauważycie, że zaczyna w pierwszej zwrotce, mówiąc o wywyższeniu. Jeśli spojrzeć na to z teologicznego punktu widzenia, w życiu Jezusa nie ma wywyższenia, dopóki nie zatriumfuje nad śmiercią.

Po triumfie Jezusa nad śmiercią następuje, jak nazywa to teologia chrześcijańska, potrójny etap jego wywyższenia: zmartwychwstanie, wniebowstąpienie i zasiadanie po prawicy Boga. To są trzy części wyniesienia.

Ale przychodzi dopiero po cierpieniu, śmierci i pogrzebie. Ale tutaj ten sługa, o którym mowa w wersecie 13, mówi, że pierwszą rzeczą, o której czytamy, jest to, że będzie mu się pomyślnie. Albo, podczas gdy w NIV toczyła się wśród członków komisji debata, czy przetłumaczyć to dobrze, i właśnie w tym miejscu w przypisie znalazło się głosowanie mniejszości w komisji.

Ale niezależnie od tego, czy chodzi o pomyślność, czy o mądre postępowanie, następny wers wyraźnie mówi, że zostanie on wywyższony, wywyższony i bardzo wywyższony. Przypomnienie Adonirama, Judsona Gordona. Adoniram, mój Pan jest wywyższony, oto co ma na myśli Adoniram.

Mój Pan jest wywyższony. Ram, czyli Rama, jest wysokim miejscem. I nawiązuje tu do swego wywyższenia.

Jak Paweł w swoim wielkim fragmencie kenosis, który mówi o ogołoceniu się Jezusa w Liście do Filipian 2, który będąc samą naturą Boga, nie uważał równości z Bogiem za coś, czego można się uchwycić, ale stał się niczym, przyjmując samą naturę Boga sługa, okazując się człowiekiem, uniżył samego siebie, stawszy się postusznym aż do śmierci, i to śmierci krzyżowej. Dlatego Bóg wywyższył go na najwyższe miejsce i dał mu imię ponad wszelkie imię. Tak więc przez pokorę, czyli ogołocenie się, pozbawianie się reputacji lub uczynienie siebie nikim, to znaczy rezygnując z samodzielnego korzystania ze swoich boskich przymiotów, chodził po tej ziemi jako sługa, poddając się upokorzeniu bycia człowiekiem rezygnując z wysokich prerogatyw, które posiadał jako sam Syn Boży.

Jest to więc pierwsza rzecz, z którą się zapoznajemy. W wersecie 14 jest napisane, że tak jak wielu było nim zbulwersowanych, teraz dochodzimy do przedstawienia Mela Gibsona przedstawiającego tego, który jest pobity i posiniaczony, i mamy jego migawkę, więc ludzie byli nim zdumiony, ponieważ jego wygląd był tak zniekształcony lub zniekształcony, że nie przypominał człowieka. Tak więc wiele jego ludzkich cech i chociaż poezja jest wzniosła, jest hiperboliczna, jest językiem figuratywnym, poetycko maluje obraz werbalny, to rzeczywiście świadczy o maltretowaniu, jakiego doznał ze strony żołnierzy, ponieważ wiele jego ludzkich cech zostało nie do poznania.

Następny werset, jak mówi RSV, zaskoczy wiele narodów. NIV tutaj optuje za innym odczytaniem, więc posypie wiele narodów. Wśród różnych zasad czytania tekstu greckiego lub hebrajskiego, jedna z nich jest taka, że trudniejsze czytanie jest często prawidłowym czytaniem, a także krótsze czytanie jest zwykle bardziej poprawne w porównaniu z dłuższym czytaniem .

Ta ostatnia kwestia, ponieważ ludzie mieli tendencję do rozszerzania się i umieszczania kolofonu, który przypomina rurę wydechową na czymś, nieco przedłużyli, a oryginał mógł być bardziej zwięzły, więc mogli przyjąć skrybowie i jak w Modlitwie Pańskiej, bo Twoje jest królestwo, moc i chwała na wieki, Amen. To wspaniałe zakończenie i nie ma nic złego teologicznie w recytowaniu go w niedzielny poranek lub, jeśli chcesz, codziennie. Teologia jest wspaniała i po prostu nie jest częścią modlitwy pierwszych uczniów.

Ale niektórzy skrybowie z XV lub XVI wieku uznali, że brzmi to dobrze, więc to dorzucił. Rozszerzanie. Już bardzo, bardzo dobra żydowska modlitwa.

Jednak każda z tych idei wywodzi się z Biblii hebrajskiej. To coś w rodzaju kolażu rzeczy znalezionych u Proroków i Tory. W tym konkretnym przypadku pokropienie narodów może oznaczać, bo tak naprawdę mówi hebrajski, może mieć na myśli jakiś rodzaj duchowego oczyszczenia.

Jakiś rodzaj duchowego oczyszczenia może w końcu nastąpić poprzez szerzenie Ewangelii i reakcję ludzi na wodę życia. Ale w każdym razie ta liczba sprawi, że nawet królowie będą się gapić i odwracać głowy. Jak głosi tekst, królowie rzeczywiście zamkną usta.

Zrobią to prawdopodobnie ze zdumieniem, nie mogąc wykrztusić słowa, patrząc na ten spektakl zwycięstwa, uniesienia i triumfu, który wyłonił się z tego zniekształconego kawałka ludzkiego ciała, tak zniekształconego, że nie da się go dorównać ludzkiemu podobieństwu. Jeśli istnieje opowieść o dwóch T, od tragedii do triumfu, to jest nią właśnie Pismo Święte. Jeszcze kilka słów o drugiej zwrotce.

Druga zwrotka dotyczy rozdziału 53. Kto uwierzył w to, co usłyszeliśmy? Takie jest prorocze przesłanie Boga do Izajasza, które jest Bożą dobrą nowiną o zbawieniu.

Kto uwierzył w to, co my, włączając proroka, w to, co słyszeliśmy? A komu zostało objawione ramię Pana? Istnieje wielki antropomorfizm, a Izajasz ma sporo antropomorfizmów i kilka antropopatii przypisując Bogu formę lub część ludzkiego ciała. Ramię Pana. Ramię Pana jest kodem oznaczającym moc.

W rzeczywistości Nowa Angielska Biblia oddaje ramię Pana, bierze ten idiom i formułuje go inaczej, w tym sensie. Tłumaczy to jako moc Bożą. Ramię Pana jest używane w całym Piśmie Świętym, gdy mowa o szczególnej interwencji w sprawy ludzkie, przez którą Bóg wyzwala ludzi.

Często karze wrogów. Na przykład Izrael wychodzi z Egiptu. Mamy exodus.

Mamy Jezusę, wybawienie, wolność, wyzwolenie, wyzwolenie. I w tym kontekście pokazuje siłę Boga. Ramię Boga jest obecne.

W języku egipskim obraz wyciągniętego ramienia jest właśnie taki. Egipski jest językiem piktograficznym. A wyciągnięte ramię, które tłumaczy się jako moc lub moc, jest fascynujące w języku egipskim.

Jeśli chcesz wyrazić tę koncepcję, wyciągasz rękę, aby wyrazić moc lub moc. Wreszcie w 12. rozdziale Ewangelii Jana, począwszy od wersetu 37, Jezus porusza kwestię niewiary. I jest napisane, począwszy od Jana 12, werset 37, że nawet gdy Jezus uczynił w ich obecności wszystkie te cudowne znaki, nie chcieli w Niego uwierzyć.

Tak miało się spełnić słowo proroka Izajasza. Panie, kto uwierzył naszemu poselstwu i komu zostało objawione ramię Pana? W kolejnych wersetach nadal cytuje Izajasza, odnosząc się do zaślepionych oczu, martwych serc oraz niemożności widzenia i zrozumienia.

Tak, Jana 12:37-41. Zatem umiejętność patrzenia oczami serca, dostrzegania spraw duchowych w wewnętrznym człowieku, jest kluczowa dla prawdziwego zrozumienia Ewangelii. I Jan mówi tutaj, że nawet pośród potężnych dzieł Bożych cudów ludzie wciąż nie wierzyli.

Ostatecznie te rzeczy muszą zostać uchwycone duchowo. Nie można ich po prostu uczyć na zewnątrz. W ten sposób zakończymy dzisiejsze zajęcia, a na następnych zajęciach poruszę więcej fragmentu Izajasza 53.

To jest dr Marv Wilson w swoim nauczaniu o prorokach. To jest sesja 32, Cierpiący Sługa Izajasza.